

Dowiozą pracowników

Pracownicy Zakładów Chemicznych „Police” będą mieli utrzymany transport do swojego miejsca pracy. Coś, co przez lata wydawało się oczywiste, przez moment stało się niepewne. Umowa z dotychczasowym usługodawcą miała wygasnąć z końcem tego miesiąca. Już jednak wiadomo, że będzie kontynuowana, choć w nieco okrojonej formie.

Usługi transportowe w tym zakresie dla Grupy Azoty Zakłady Chemiczne „Police” S.A. świadczyło Szczecińsko-Polickie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne (SPPK). To samo, które obsługuje komunikację miejską na terenie gminy Police i regularne połączenia autobusowe ze Szczecinem. Przewozy typowo pracownicze to usługa odrębna, świadczona komercyjnie. SPPK realizowało ją dla Zakładów na podstawie bezterminowej umowy, ale...

– Została we wrześniu wypowiedziana, głównie z powodu problemów z kierowcami – tłumaczy Kazimierz Trzciniński, prezes SPPK. – Był 6-miesięczny okres wypowiedzenia.

O problemie braku kierowców do obsługi linii autobusowych wielokrotnie pisaliśmy, bo odbijały się na ogólnym funkcjonowaniu komunikacji miejskiej – z zakładów jazdy licznie wypadały m.in. autobusy linii 107, którymi wielu mieszkańców dojeżdżało także do swoich zakładów pracy zlokalizowanych w Szczecinie, do tamtejszych szkół czy na uczelnie.



Usługę transportową na rzecz pracowników GA ZCh „Police” od 1 kwietnia nadal będzie realizowało SPPK. Będzie nieco okrojona, ale ma odpowiadać potrzebom zatrudnionych w kombinacie. Szczegóły już im zostały przedstawione.

Fot. Agnieszka SPIRYDOWICZ

Jednak transport do największego w gminie zakładu pracy jest również bardzo ważny, bo też dotyczy znacznej liczby mieszkańców, a komunikacja miejska nie zaspokaja w pełni potrzeb w tym zakresie.

– Pojawiła się informacja, że nasi mieszkańcy mogą mieć problem z dojazdem do zakładów, więc burmistrz postawił wszystkich na nogi – mówi Damian Walczak, zastępca burmistrza Polic.

– Sam odebrałem kilkanaście telefonów od pracowników zanie-

pokojonych możliwym brakiem transportu do zakładów – przyznaje Andrzej Rogowski, zakładowy społeczny inspektor pracy w GA ZCh „Police” i przewodniczący Rady Miejskiej w Policach. – Zadzwońiła też pani prezes (GA ZCh „Police” – red.) i usiedliśmy do rozmów. Poprosiliśmy pana burmistrza i prezesa SPPK o podjęcie współpracy i zabezpieczenie pracowników.

Prezes SPPK przyznaje, że obecna sytuacja z zapewnieniem kie-

rowców autobusów jest lepsza niż była jeszcze we wrześniu ubiegłego roku, gdy wypowiedziano umowę.

– Teraz te problemy na liniach 107 i pozostałych zostały zniwelowane, udało się pewne rzeczy zoptymalizować i sytuacja uległa poprawie – powiedział Kazimierz Trzciniński. – Mogliśmy też rozmawiać z Zakładami Chemicznymi. Umowa została przedłużona wczoraj (w środę – red.). Dogadaliśmy szczegóły. Od 1 kwietnia dalej świadczyć będziemy usługi, wprowadzić w trochę zmodyfikowanej wersji, ale z tego co wiem, te rozwiązania są optymalne i zostały przyjęte przez Zakłady Chemiczne.

– Rozmowy były bardzo konkretne, treściwe, trwały krótko – dodał Andrzej Rogowski. – Trasy zostały trochę zmodyfikowane w taki sposób, żeby mniej obciążały SPPK, ale również, żeby czasowo były dostosowane do pracowników, aby mogli spokojnie dojechać do pracy. Będzie jeden lub dwa przystanki więcej, ale w efekcie mniej kursów.

SPPK ma na podstawie tej umowy wykonywać około jednej trzeciej kilometrów mniej niż dotychczas. Gmina do tej usługi nie będzie dopłacać. O szczegółach finansowych umowy zaś SPPK nie informuje – przez tłumaczy, że jest to tajemnica handlowa.

– Są zabezpieczone przewozy dla pracowników Grupy Azoty Zakłady Chemiczne „Police” – podsumowuje burmistrz Polic Władysław Diakun. – Nie ma już żadnych zmartwień związanych z tym tematem. ©©

Agnieszka SPIRYDOWICZ